

ZWIĄZKI SPORTU I POLITYKI OD STAROŻYTNOŚCI DO WSPÓŁCZESNOŚCI. ZARYS PROBLEMATYKI

We współczesnym sporcie zaobserwować można silną tendencję do oddzielenia go od spraw związanych z szeroko rozumianą polityką. Obiekty sportowe traktowane mają być jako wyodrębnione w czasie i przestrzeni miejsca, w których odbywa się rywalizacja sportowców z konkurentami i własnymi słabościami¹. Do tak idealnego świata sportu dostępu ma nie mieć nie tylko polityka, ale również wszelkie komercyjne zagrożenia. O ile w odniesieniu do traktowania sportu jako jednej z gałęzi biznesu badacze mają już coraz mniejsze wątpliwości², to cały czas kultywowana jest iluzja apolitycznego charakteru sportu. Konieczne jest więc przywołanie faktów, które wskażą na trwający już kilka tysięcy lat związek sportu i polityki. Tym bardziej, że związki polityki i sportu zawodowego, który jest przedmiotem tej pracy, zaczynają się już w czasach starożytnych.

Współcześnie obronę sportu przed polityką zapewniać mają m.in. przepisy, które regulują funkcjonowanie największych międzynarodowych organizacji sportowych. W dokumentach, takich organizacji jak: FIFA (*Fédération Internationale de Football Association*), MKOl (*Comité International Olympique*) oraz IAAF (*International Association of Athletics Federations*), znajdują się zapisy, które gwarantują, że w sporcie nikt nie może być dyskryminowany ze względu na m.in. swoje poglądy polityczne³

Szczytne zapisy z dokumentów programowych o apolityczności międzynarodowych organizacji sportowych zestawień jednak trzeba z sytuacjami, w których polityka ma bardzo duży wpływ nawet na tak podstawową kwestię, jak przyjmo-

¹ M. Czubaj, J. Drozda, J. Myszkowski (2012), *Postfutbol. Antropologia piłki nożnej*, Gdańsk.

M. Sulej, T. Janus (2014), *Sport i sportowiec jako produkt – komercjalizacja jako zmiana idei sportu*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, Warszawa, ss. 75–82.

³ Zob.: Fédération Internationale de Football Association, *FIFA Statutes*, General provisions I.3; Comité International Olympique, *Olympic Charter*, Fundamental Principles of Olympism, punkt 6; International Association of Athletics Federations, *Constitution*, art. 3.4.

wanie poszczególnych członków do wymienionych organizacji. W przywołanych powyżej dokumentach wyjaśniane jest, że członkami organizacji sportowych mogą zostać tylko kraje, które są niepodległe⁴, uznane przez społeczność międzynarodową⁵ oraz przez prawo międzynarodowe⁶. Wyraźnie widoczne jest więc, że kryteria polityczne mają kluczowe znaczenie przy dopuszczaniu poszczególnych krajów do bycia członkiem największych międzynarodowych organizacji sportowych.

Z powodów politycznych część krajów, które nie spełniają wymienionych warunków, wykluczone są poza nawias międzynarodowej rywalizacji sportowej⁷. Polityka ma także wpływ na to, czy dany kraj jest uznawany przez każdą z międzynarodowych organizacji sportowych⁸. Klucz polityczny wykorzystywany jest również przy wybieraniu międzynarodowej organizacji sportowej, do której należy dany kraj⁹, a nawet przy ustalaniu zasad rywalizacji¹⁰.

Przenikania się świata sportu i świata polityki nie można jednak traktować jako przypadłości, z którą mamy do czynienia dopiero w ostatnich dekadach. Niemal od początków nowożytnej historii sportu widoczne były jego związki ze światem polityki. Najczęściej związek ten uwypuklał się w odniesieniu do największych imprez sportowych, takich jak igrzyska olimpijskie oraz mistrzostwa świata w piłce nożnej.

W dwudziestoleciu międzywojennym państwa totalitarne wykorzystywały sport do potwierdzenia poprawności swoich poglądów politycznych. W latach

⁴ Fédération Internationale de Football Association, *FIFA...*, dz. cyt., art. 10.6.

⁵ Comité International Olympique, *Olympic...*, dz. cyt., art. 30.

⁶ International Association of Athletics Federations, *Constitution*, dz. cyt., art. 2.

⁷ W niektórych przypadkach kraje takie tworzą własne organizacje sportowe i prowadzą odrębną rywalizację sportową. Przykładem takiej organizacji jest piłkarska *New Football Federation-s-Board* (NF-Board), która zrzesza część krajów, które pozostają poza strukturami FIFA. Od 2006 roku kraje te organizują własne mistrzostwa świata VIVA World Cup. W ostatnim z rozegranych dotychczas turniejów (2012 roku w Kurdystanie) w finale Iracki Kurdystan pokonał Cypr Północny 2:1. Zob.: <http://www.nf-board.org/> (dostęp: 31.12.2014).

⁸ Sytuacja taka dotyczy m.in. piłkarskiej reprezentacji Gibraltaru. Uznawana jest ona przez Unię Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA), ale nie jest uznawana przez FIFA. Zob.: http://www.sport.pl/euro_2016/1,136510,16712329,Gibraltar_nie_zostanie_czlonkiem_FIFA__Odwola_sie.html (dostęp: 31.12.2014).

⁹ Sytuacja taka dotyczy m.in. piłkarskiej reprezentacji Izraela. W swojej historii kraj ten należał do Azjatyckiej Konfederacji Piłkarskiej (AFC), Konfederacji Piłkarskiej Oceanii (OFC) oraz Unii Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA). Zmiany spowodowane były m.in. przez izraelsko-arabskie konflikty.

¹⁰ W sezonie 2014/2015 w prowadzonych przez siebie rozgrywkach piłkarskich Ligi Mistrzów i Ligi Europy UEFA odgórnie wykluczyła możliwość bezpośredniej rywalizacji klubów z Ukrainy i Rosji. Związane było to z trwającym konfliktem o Krym i tereny wschodniej Ukrainy między oboma krajami. Zob.: <http://www.uefa.com/uefaeuropaleague/news/newsid=2124836.html> (dostęp: 31.12.2014).

trzydziestych XX wieku, po dojściu do władzy w Niemczech Adolfa Hitlera, z powodów politycznych rozważano odebranie Berlinowi prawo organizacji letnich igrzysk olimpijskich w 1936 roku. Ostatecznie MKOl nie zmienił decyzji o miejscu rozgrywania zawodów, które wykorzystane zostały przez nazistów do podkreślenia wyższości rasy nordyckiej oraz słuszności własnych poglądów¹¹.

Sukcesy sportowe wykorzystywał w tym samym czasie do realizacji politycznych celów również przywódca Włoch Benito Mussolini. Piłkarska reprezentacja tego kraju w latach 1934–1938 dwa razy została mistrzem świata oraz raz mistrzem olimpijskim. Za każdym razem sukces wykorzystywany był w politycznej propagandzie¹². W celu osiągnięcia sportowego sukcesu uciekano się nawet do wątpliwych moralnie rozwiązań, czyli naturalizacji tzw. *oriundi*, którymi byli zawodnicy z Ameryki Południowej o rzekomo włoskich korzeniach.

Polityka wkraczała do świata sportu również po zakończeniu II wojny światowej. Choć w założeniach twórcy nowożytnego ruchu olimpijskiego barona Pierre'a de Coubertina sport miał pozostać faktycznie apolityczny¹³, to celu tego nie udało się zrealizować. Najdobitniejszymi przykładami podporządkowania olimpijskich zmagania polityce są letnie igrzyska olimpijskie, które w 1980 roku odbywały się w Moskwie, a w 1984 roku w Los Angeles. Trwająca w tym czasie tzw. zimna wojna oraz interwencja wojsk ZSRR w Afganistanie spowodowała, że największą na świecie imprezę sportową zbojkotowało wiele krajów¹⁴.

Igrzyska olimpijskie wykorzystywane były także do prezentowania poglądów politycznych. W 1968 roku podczas dekoracji medalistów biegu na 200 metrów dwóch z nich – Tommie Smith i John Carlos – podniosło w górę zaciśnięte pięści w czarnych rękawiczkach. Był to gest poparcia dla walczącej o prawa czarnoskórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych organizacji Czarne Pantery. Zachowanie amerykańskich sportowców uznane zostało za próbę upolityczniania sportu i zakończyło się wykluczeniem ich z amerykańskiej reprezentacji olimpijskiej¹⁵.

Skrajnym przypadkiem wkraczania polityki do świata sportu są wydarzenia z 1972 roku. Podczas letnich igrzysk, które rozgrywane były w Monachium, członkowie palestyńskiej organizacji Czarny Wrzesień wzięli jako zakładników

¹¹ K. Bazyłow, P. Górski, M. Petruczenko (1992), *Kulisy olimpiad od Aten do Barcelony*, Warszawa, ss. 99–107.

¹² S Bielański (2009), *Sport w historii Włoch okresu faszystowskiego*. W: T. Gąsowski, S. Bielański [red.], *Sport i polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*, Kraków, ss. 87–100.

¹³ Zob.: *Oda do sportu*. W: <http://www.olimpijski.pl/pl/pages/display/9538> (dostęp: 31.12.2014).

¹⁴ K. Bazyłow, P. Górski, M. Petruczenko (1992), dz. cyt., ss. 201–222.

¹⁵ Tamże, s. 169.

jedenastu przedstawicielei izraelskiej drużyny olimpijskiej. Akcja o podłożu politycznym zakończyła się śmiercią wszystkich porwanych sportowców¹⁶.

W drugiej połowie XX wieku sport wykorzystywany był także jako jedno z narzędzi politycznej propagandy w krajach pozostających za tzw. żelazną kurtyną. Nie inaczej było w Polsce w latach 1944–1989, gdzie w zależności od strategii politycznej sport służył do zwalczania kapitalizmu, przekazywania pożądanych wartości¹⁷ oraz tzw. propagandy sukcesu¹⁸. W tym samym czasie w Niemieckiej Republice Demokratycznej sport odgrywał znaczącą rolę w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Był także sposobem na przełamywanie izolacji międzynarodowej, która dotknęła NRD¹⁹

Tendencji do traktowania sportu jako jednej z domen działalności politycznej dopatrywać można się najczęściej w krajach, w których władza nie jest sprawowana w sposób demokratyczny. W takich sytuacjach sukcesy na międzynarodowej arenie sportowej traktowane są jako surogaty prawdziwych osiągnięć. Mogą więc odwracać uwagę społeczeństwa od problemów społecznych, gospodarczych, administracyjnych i ekonomicznych, w zamian dając złudne poczucie potęgi kraju. Takie wykorzystywanie sportowych sukcesów przez polityków może ułatwiać im zdobywanie i utrzymywanie władzy²⁰.

Potwierdzeniem powyższej tezy są przykłady wielkich imprez sportowych z ostatnich lat. Rozgrywane w 2008 roku letnie igrzyska olimpijskie w Pekinie oraz w 2014 roku zimowe igrzyska olimpijskie w Soczi traktowane były jako okazja do pokazania sportowej i politycznej potęgi krajów organizatorów. Nie sposób nie zauważyć, że również rozgrywane w 2012 roku w Polsce i na Ukrainie mistrzostwa Europy w piłce nożnej miały podkreślać znaczenie naszego kraju na mapie politycznej Starego Kontynentu. Dodatkowo sportowa impreza traktowa-

¹⁶ Tamże, s. 179; B. Tomaszewski (1992), *Przeżyjmy to jeszcze raz*, Warszawa, s. 185.

¹⁷ D. Wierski (2014), *Sport w polskim kinie 1944-1989*, Gdańsk, ss. 131–194.

¹⁸ Piotr Godlewski proponuje przyjęcie następującego podziału na podokresy historyczne dziejów polskiego sportu po II wojnie światowej:

1944–1946 – okres reaktywowania działalności w obszarze wychowania fizycznego i sportu oraz ostrych sporów wokół przyszłego systemu kultury fizycznej w Polsce;

1947–1956 – tworzenie i rozwój wzorowanego na radzieckim modelu kultury fizycznej w ramach obowiązującego marksistowskiego systemu organizacyjnego;

1957–1971 – przywracanie polskich tradycji i społecznych form działalności w ruchu sportowym;

1972–1980 – funkcjonowanie sportu w ramach nowej polityki socjalnej i oświatowej PZPR;

1981–1983 – okres niezrealizowanych przemian demokratycznych w sporcie – czas regresu;

1983–1989 – okres walki o przetrwanie i poniesienie przez sport jak najmniejszych strat.

Zob.: P. Godlewski (2009), *Sport w służbie PRL*. W: T. Gąsowski, S. Bielański [red.], dz. cyt., ss. 21–22.

¹⁹ D. Wojtaszyn (2011), *Sport w cieniu polityki. Instrumentalizacja sportu w NRD*, Wrocław.

²⁰ Zob.: R. Kapuściński (2003), *Wojna futbolowa*, Warszawa, s. 169.

na była jako szansa na rozwój gospodarczy Polski. Cele polityczne ważne były także dla organizatorów piłkarskich mistrzostw świata w 2010 roku (Republika Południowej Afryki) oraz w 2014 roku (Brazylia). Charakterystyczne jest, że kraje, które aspirują do organizacji dużych międzynarodowych imprez sportowych, częściej niż na ich sportowy charakter zwracają uwagę na polityczne, gospodarcze, ale również i społeczne konsekwencje tej decyzji.

Na wykorzystywanie sportu w celach niewłaściwego kształtowania polityki społecznej zwracał uwagę Episkopat Włoch w liście *Sport a życie chrześcijańskie*. Czytamy w nim: „sport jest jakby zaworem bezpieczeństwa, psychologicznym amortyzatorem, pozwalającym wyrównać te napięcia, które powstają w wyniku ekonomicznego i kulturalnego rozwarstwienia społeczeństwa. To tłumaczy, dlaczego tak często tolerowana jest przemoc na stadionach oraz przemilczane ponoszone koszty, bardzo wysokie, wywołane zniszczeniami obiektów i koniecznością zaangażowania sił porządku publicznego, których obecność na wszelkich imprezach sportowych stała się już tradycją”²¹.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że wykorzystywanie sportu do kształtowania nastrojów społeczeństwa nie jest pomysłem nowożytnych polityków. Na ścisły związek sportu i polityki wskazują także starożytne źródła. Dobrze znane również we współczesnym świecie hasło „Chleba i igrzysk!” (*Panem et circensibus!*), interpretowane jest jako m.in. sposób odwracania uwagi społeczeństwa od prawdziwych problemów za pomocą igrzysk, czyli rozrywki związanej także ze sportem. Osobami, które odwracały uwagę społeczeństwa, są sprawujący władzę, czyli politycy.

Symptomatyczne jest, że dokonując klasyfikacji wieloaspektowych funkcji widowisk w starożytnym Rzymie, Dariusz Słapek zwraca uwagę m.in. na wykorzystywanie ich do prowadzenia polityki społecznej. Na te same problemy wykorzystywania sportu jako narzędzia prowadzenia polityki zwracał uwagę Episkopat Włoch w przywołanym powyżej liście. Słapek wyodrębnił następujące funkcje widowisk w starożytnym Rzymie:

- zawór bezpieczeństwa;
- barometr opinii publicznej;
- teatr władzy;
- funkcja *katharsis*;
- mapa socjopolityczna;
- mapa imperialnych podbojów;
- narzędzie sprawiedliwości²².

²¹ Konferencja Episkopatu Włoch, *Sport a życie chrześcijańskie*, s. 24, http://sport.episkopat.pl/dokumenty/?type=listy_ee&id=77 (dostęp: 31.12.2014).

²² D. Słapek (2010), *Sport i widowiska w świecie antycznym*, Kraków–Warszawa, ss. 532–535.

Odwołując się do przytoczonych wcześniej przykładów z historii sportu w XX i XXI wieku, można wskazać, że wszystkie funkcje widowisk sportowych wymienione w odniesieniu do starożytnego sportu znajdują zastosowanie także i dziś.

Również współcześni politycy, w podobny sposób jak ich starożytni poprzednicy, wykorzystują sport do kreowania swojego wizerunku, jako silnych, zdrowych i sprawnych mężczyzn oraz przywódców. Władcy starożytni dobierali aktywność sportową dopasowaną do wymagań swoich czasów. Sprawowanie władzy utożsamiane było wówczas z witalnością, a więc witalny musiał być także sam władca.

Cesarz Hadrian (76–138 n.e.) brał udział w polowaniach na lwy. Taką formę spędzania wolnego czasu preferowali również królowie Asyrii i perscy monarchowie. Niektórzy z cesarzy brali udział w widowiskach w charakterze gladiatorów, powozili rydwanami, uprawiali zapasy oraz pięściarstwo. Starożytni władcy nie stronili także od pływania i biegania oraz gry w piłkę, której miłośnikiem miał być Aleksander III Wielki²³. Nie brakowało także starożytnych władców, którzy byli kibicami fanki, czyli zespołów związanych z danym jeźdźcem w środowisku wyścigów cyrkowych²⁴.

Obecnie witalność nie jest niezbędnym atrybutem przywódcy politycznego. Wiele osób sprawujących władzę – w szczególności mężczyźni – dba jednak o to, by w oczach swoich wyborców jawili się jako silni, sprawni, zdrowi i wysportowani. Prezydent Rosji Władimir Putin pokazywany był w mediach jako m.in. dzudoka, hokeista i nurek. Do uprawiania hokeja przyznawał się także prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka. Prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama przedstawiany był jako golfista oraz biegacz. Premier Polski Donald Tusk nie ukrywał swojej pasji do gry w piłkę nożną.

Przywódcy niemal wszystkich państw wykorzystują także sukcesy odnoszone przez sportowców z ich krajów. Normą są spotkania polityków ze sportowcami. Informacje o tym trafiają do mediów i ukazują polityków jako kibiców cieszących się z sukcesów sportowych. Charakterystycznym jest także fakt, że wielu polityków zasiada na trybunach podczas największych imprez sportowych.

Na podstawie przytoczonych powyżej przykładów widoczne jest, że związki sportu i polityki nie uległy zbyt dużym zmianom od starożytności do czasów współczesnych. Zmianę zauważyć można jednak w zakresie respektowanego w starożytności tzw. pokoju bożego (*ekecheiria*), czyli zawieszenia broni obowiązującego podczas igrzysk olimpijskich²⁵. Współcześnie zawody sportowe nie

²³ Tamże, ss. 209–211.

²⁴ A. Cameron (1976), *Circus factions. Blues and Greens at Rome and Byzantium*, Oxford.

²⁵ W. Lipoński (1987), *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa, s. 78.

mają wpływu na toczony konflikt. Co więcej, z powodu dwóch wojen światowych nie odbyły się letnie igrzyska olimpijskie w 1916, 1940 oraz 1944 roku oraz zimowe w 1940 i 1944. Udział w wojnie jest także częstym powodem wykluczenia z międzynarodowej rywalizacji reprezentacji poszczególnych krajów²⁶.

Przywołane przykłady przenikania się świata polityki i sportu, a dokładniej wykorzystywania sportu do celów politycznych, pozwalają stwierdzić, że oddzielenie obu rzeczywistości możliwe jest tylko teoretycznie. W praktyce zdaje się to być zadaniem niewykonalnym. Współczesne apele o rozdział sportu i polityki skutkować mogą iluzorycznym sukcesem. O ile możliwe jest wyeliminowanie ze sportowych obiektów politycznych haseł wnoszonych przez kibiców, to trudno wyobrazić sobie zerwanie wszystkich związków sportu i polityki. Tym bardziej, że trwają one od kilku tysięcy lat i są bardzo sprawnym narzędziem uprawiania polityki.

²⁶ W 1992 roku taki los spotkał piłkarską reprezentację Jugosławii, która została wykluczona z udziału w piłkarskich mistrzostwach Europy. W trybie awaryjnym miejsce Jugosławii zajęła Dania, która ostatecznie została piłkarskim mistrzem Europy w 1992 roku.